

Mateusz Kościelniak

starszy specjalista w Biurze Rzecznika Finansowego, radca prawny

Zawarcie ugody w imieniu małoletniego, a zgoda sądu rodzinnego

Wstęp

Zawarcie ugody w toku postępowania likwidacyjnego na etapie przedsądowym lub ugody sądowej już podczas toczącego się procesu sądowego jest jedną z form zakończenia sporu odszkodowawczego toczącego się między poszkodowanym a sprawcą szkody lub jego ubezpieczycielem. Częstokroć jest to również sposób, aby zaoszczędzić osobie poszkodowanej dodatkowych komplikacji, niewygody i czasu związanego z prowadzeniem długotrwałego i skomplikowanego sporu sądowego.

Rzecznik Finansowy zauważył jednak pewną niepokojącą tendencję w przypadku działalności tzw. kancelarii odszkodowawczych, polegającą na dążeniu do jak najszybszego rozstrzygnięcia sporu w postaci zawarcia ugody z ubezpieczycielem. Niejednokrotnie później okazuje się, że ugoda taka została zawarta z pokrzywdzeniem osoby poszkodowanej, bowiem doszło do obniżki wysokości świadczeń należnych poszkodowanemu. Rodzi to potem niezadowolenie osoby poszkodowanej i potrzebę ochrony jej praw przy zaangażowaniu profesjonalnych pełnomocników bądź organów państwa.

W toku prowadzonej likwidacji szkody również same osoby poszkodowane, które działają bez większego rozeznania i z pewną dozą nieświadomości prawnej wywołanej stresem i szokiem powypadkowym, zawierają za namową osób działających na zlecenie ubezpieczyciela ugody, które w konsekwencji powodują ich rażące pokrzywdzenie. Takie ugody częstokroć bowiem nie obejmują wszelkich roszczeń należnych osobie poszkodowanej lub też świadczenia należne tej osobie są w treści ugody zaniżone. W podobnych sytuacjach mogą znaleźć się również rodzice bądź opiekunowie małoletnich, stający przed koniecznością zawarcia ugody z ubezpieczycielem po to, aby zakończyć uciążliwy dla nich proces likwidacji szkody i otrzymać świadczenia pieniężne.

Często zdarza się, że opiekun lub rodzic małoletniego nie ma wiedzy o konsekwencji zawarcia ugody oraz nie zastanawia się nad tym, że w przyszłości może okazać się konieczne dochodzenie dalszych roszczeń, ponieważ jest skoncentrowany na leczeniu bądź rehabilitacji

swojego podopiecznego, który często jest w złym stanie zdrowotnym i psychicznym, a także wymaga natychmiastowej opieki. W takiej sytuacji rodzic lub przedstawiciel nie mają świadomości, że zawarta ugoda może mieć niebezpieczne konsekwencje i być krzywdząca. Takie przypadki mogą stać się polem do popisu dla przedstawicieli kancelarii odszkodowawczych lub przedstawicieli ubezpieczycieli, którzy dążą do jak najszybszego zawarcia ugody.

Niniejszy artykuł ma na celu przybliżenie tematyki związanej z zawarciem ugody na rzecz małoletniego przez jego przedstawiciela ustawowego lub opiekuna bez zgody sądu opiekuńczego w trybie art. 101 § 3 [kodeksu rodzinnego i opiekuńczego](#) (dalej: k.r.i.o.) oraz z sankcją zawarcia takiej ugody, jaką jest jej nieważność.

Charakter ugody

Stosownie do treści art. 917 [kodeksu cywilnego](#) (dalej: k.c.) przez ugodę strony czynią wzajemne ustępstwa w zakresie istniejącego między nimi stosunku prawnego w tym celu, aby uchylić niepewność co do roszczeń wynikających z tego stosunku lub zapewnić ich wykonanie albo uchylić spór istniejący lub mogący powstać. Jak wskazuje się w doktrynie (E. Gniewek, P. Machnikowski, *Kodeks cywilny. Komentarz*, C. H. Beck, Warszawa 2013, s. 1505), ugoda może być zawarta wówczas, gdy powstanie spór lub przynajmniej zrodzą się wątpliwości między stronami w zakresie już istniejącego stosunku prawnego. Ugoda zaliczana jest do kategorii umów ustalających oraz mających na celu nadanie stosunkowi prawnemu cech pewności i bezsporności. Zasadniczą jednak cechą ugody jest czynienie przez strony wzajemnych ustępstw, co przedkłada się – w przeważającej części ugód zawieranych w toku postępowania likwidacyjnego w sprawach odszkodowawczych – na zrzeczenie się dochodzenia dalszych roszczeń odszkodowawczych przez osoby poszkodowane. Słusznie wskazał Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 7 lutego 2006 r. (sygn. akt IV CK 393/05, LEX nr 180811), że o kwalifikacji czynności prawnej jako ugody „nie decydują ustępstwa, jakie strony czynią sobie wzajemnie w zakresie istniejącego między nimi stosunku prawnego, odniesione do rzeczywistej, obiektywnie ustalonej treści tego stosunku, lecz ustępstwa, jakie strony czynią sobie wzajemnie w porównaniu do rozumienia przez każdą z nich treści stosunku prawnego i przekonania o rodzaju oraz wielkości roszczeń z niego wynikających”.

Skutkiem zawarcia ugody w sprawie odszkodowawczej jest zatem uchylenie niepewności co do wysokości roszczeń przysługujących osobie poszkodowanej (np. spornej

wysokości zadośćuczynienia czy kosztów leczenia). Równocześnie osoba poszkodowana czyni ustępstwo w postaci zrzeczenia się dochodzenia dalszych roszczeń od ubezpieczyciela. W przypadku gdy przedstawiciel ustawowy bądź opiekun podejmuje decyzję o zawarciu ugody bez zgody sądu opiekuńczego, działając w imieniu małoletniego, niejako za niego podejmuje decyzję o zrzeczeniu się dochodzenia dalszych roszczeń i przyjęciu kwoty uzgodnionej w drodze ugody proponowanej przez zakład ubezpieczeń. Niewątpliwie – co zostanie wykazane w dalszej części artykułu – czynność taka jest czynnością przekraczającą zakres zwykłego zarządu majątkiem dziecka i wymaga zgody sądu rodzinnego. Brak takiej zgody rodzi poważne konsekwencje prawne.

Skutek braku zgody sądu rodzinnego

Stosownie do treści art. 101 § 3 k.r.i.o. rodzice nie mogą bez zezwolenia sądu opiekuńczego dokonywać czynności przekraczających zakres zwykłego zarządu ani wyrażać zgody na dokonywanie takich czynności przez dziecko.

Co do spraw przekraczających zakres zwykłego zarządu nie budzi wątpliwości, iż zawarcie przez rodzica w imieniu małoletniego ugody w sprawie odszkodowania z tytułu wypadku komunikacyjnego jest czynnością przekraczającą zakres zwykłego zarządu i rodzi konieczność uzyskania zgody w trybie powyższej normy art. 101 § 3 k.r.i.o. Już bowiem w wyroku z dnia 5 marca 1962 r. (sygn. akt IV CR 578/61, OSNCP 1963, z. 6, poz. 127) Sąd Najwyższy stwierdził, że zawarcie ugody w sprawie wykraczającej poza bieżącą administrację, np. co do należnego dziecku poważniejszego odszkodowania, jest czynnością przekraczającą zakres zwykłego zarządu. Warto również zwrócić uwagę na wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 20 maja 2015 r. (sygn. akt V ACa 26/15), gdzie stwierdzono, że czynności dyspozycyjne podejmowane przez rodziców w imieniu małoletniego dziecka, takie jak zawarcie ugody, o ile nie mają charakteru wyłącznie przysparzającego, a zatem mogą zagrażać majątkowym interesom dziecka, należą do kategorii czynności przekraczających zakres zwykłego zarządu w rozumieniu art. 103 § 3 k.r.i.o. Zrzeczenie się roszczeń odszkodowawczych w imieniu małoletnich dzieci wobec osoby zobowiązanej do wynagrodzenia szkody należy do kategorii czynności przekraczających zakres zwykłego zarządu majątkiem dziecka i jego dokonanie bez zezwolenia sądu opiekuńczego prowadzi do nieważności czynności. Tożsame stanowisko zostało potwierdzone w orzeczeniu Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 24 września 2014 r. (sygn. akt I ACa 425/14, LEX nr 14544878).

W tezie orzeczenia Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 24 września 2014 r. wskazano również na doniosły prawnie skutek zawarcia ugody w imieniu małoletniego bez zgody sądu rodzinnego. Skutkiem tym jest nieważność czynności prawnej. Kwestię tę również rozstrzygnął Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 24 czerwca 1961 r. (sygn. akt I CO 16/61, OSNCP 1963, nr 9, poz. 187), gdzie stwierdził, że czynność prawna dotycząca majątku małoletniego dokonana bez zezwolenia władzy opiekuńczej jest nieważna. Nie do przyjęcia jest natomiast pogląd wyrażony w orzeczeniu SN z dnia 2 listopada 1957r. (sygn. akt I CR 1177/57, OSN 1958, z. 2, poz. 60), że zezwolenie sądu opiekuńczego może zastąpić ocena sądu orzekającego w sprawie majątkowej.

Stosownie do treści art. 58 § 1 k.c. czynność prawna sprzeczna z ustawą albo mająca na celu obejście ustawy jest nieważna, chyba że właściwy przepis przewiduje inny skutek, w szczególności ten, iż na miejsce nieważnych postanowień czynności prawnej wchodzi odpowiednie przepisy ustawy. Dlatego też należy uznać, że zawarta na drodze postępowania likwidacyjnego ugoda przez rodzica w imieniu małoletniego dziecka bez zgody sądu rodzinnego jest czynnością nieważną w świetle art. 58 § 1 k.c., a świadczenie odszkodowawcze wypłacone w ramach ugody należy potraktować jako kwotę bezsporną odszkodowania. Natomiast sam skutek w postaci zrzeczenia się dochodzenia dalszych roszczeń odszkodowawczych jest nieważny. Czynność taka nie może być konwalidowana. Zawarcie ugody bez zezwolenia sądu rodzinnego w trybie art. 101 § 3 k.r.i.o. nie wyłącza możliwości dochodzenia dalszej, spornej kwoty odszkodowania lub zadośćuczynienia należnego od sprawcy lub jego ubezpieczyciela.

Zgoda sądu rodzinnego – aspekty procesowe

Materialną podstawą prawną wniosku o wyrażenie zgody na dokonanie czynności przekraczającej zwykły zarząd majątkiem dziecka jest przepis art. 101 § 3 k.r.i.o. Wszczęcie postępowania w sprawie o udzielenie zgody na dokonanie czynności przekraczającej zakres zwykłego zarządu majątkiem dziecka w praktyce następuje na podstawie wniosku rodzica lub obojga rodziców. Wniosek taki powinien spełniać wymogi formalne pisma procesowego, określone w art. 126 [kodeksu postępowania cywilnego](#) (dalej: k.p.c.). We wniosku należy określić rodzaj czynności, na którą ma być udzielona zgoda. Sąd, wyrażając zgodę, oczywiście powinien kierować się dobrem dziecka oraz jak najpełniejszym zabezpieczeniem jego interesów majątkowych i osobistych.

Postępowanie w sprawie o udzielenie zgody w trybie art. 101 § 3 k.r.i.o. jest postępowaniem nieprocesowym, prowadzonym przez sąd rodzinny właściwy ze względu na miejsce zamieszkania osoby zainteresowanej. Stosownie do treści art. 583 k.p.c. zezwolenia na dokonanie przez rodziców czynności przekraczającej zakres zwykłego zarządu majątkiem dziecka lub na wyrażenie przez rodziców zgody na dokonanie takiej czynności przez dziecko sąd opiekuńczy udziela na wniosek jednego z rodziców po wysłuchaniu drugiego. Postanowienie sądu opiekuńczego w tym przedmiocie staje się skuteczne dopiero z chwilą uprawomocnienia się i nie może być zmienione ani uchylone, jeżeli na podstawie zezwolenia powstały skutki prawne względem osób trzecich.

A zatem z szeroko pojętej ostrożności procesowej warto występować do sądu rodzinnego o wyrażenie zgody na dokonanie czynności w trybie art. 101 § 3 k.r.i.o. Takie działanie pozwoli uniknąć negatywnych skutków związanych z nieważnością ugody oraz pozwoli w pełni zabezpieczyć interesy prawne wszystkich uczestników obrotu. Powyższe powinno mieć zastosowanie zarówno do ugód zawieranych przed sądem w toku prowadzonego postępowania, jak również do ugód zawieranych na etapie przedsądowym, np. w toku prowadzonego postępowania likwidacyjnego.